Większość spośród ponad 10 mln rencistów i emerytów otrzymała już zwaloryzowane świadczenia – poinformowała prezes ZUS prof. Gertruda Uścińska. Każdy emeryt i rencista otrzyma decyzję ZUS z informacją o nowej wysokości swojego świadczenia.

Prezes ZUS prof. Gertruda Uścińska fot. mat. prasowe ZUS

Od 1 marca emerytury i renty wzrosły o 14,8 procent. W tym roku waloryzacja jest kwotowo-procentowa, z gwarantowaną kwotą podwyżki w wysokości 250 zł brutto. Na

tegoroczną waloryzację przeznaczono łącznie około 44 mld złotych.

> *– Na przykład osoby, których świadczenie wynosiło 1338,44 zł, po waloryzacji otrzymują 250 zł więcej, czyli 1588,44 zł. W skali roku oznacza to dodatkowe 3000 zł. Emerytura w wysokości 2000 zł wzrosła o 296 zł do kwoty 2296 zł, czyli o 3552 zł w ciągu roku. Emeryci pobierający świadczenie w wysokości 3 tys. zł po waloryzacji dostają 3444 zł (wzrost o 444 zł miesięcznie i o 5328 zł w roku)– wyjaśniła prezes ZUS.*

Rekordowa waloryzacja

Zwaloryzowane świadczenia były wypłacane w standardowych terminach płatności: 1, 5, 6, 10, 15, 20, 25 marca i także 1 kwietnia, więc większość uprawnionych osób otrzymała już podwyżki świadczeń. Prezes ZUS podkreśliła, że każdy emeryt i rencista otrzyma decyzję z ZUS o nowej wysokości swojego świadczenia.

Dzięki waloryzacji minimalna renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renta rodzinna i renta socjalna wzrosły do kwoty 1588,44 zł brutto. Minimalna renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy od marca wynosi 1191,33 zł brutto, a świadczenie przedemerytalne – 1600,70 zł brutto. Podwyżką objęte są również dodatki i świadczenia pieniężne. Najpopularniejszy z nich – dodatek pielęgnacyjny wynosi 294,39 zł. W przypadku renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy gwarantowana kwota podwyżki wynosi 187,50 zł brutto, a w przypadku emerytury częściowej – 125 zł brutto.

Waloryzacja obejmuje wszystkie świadczenia emerytalno-rentowe, do których prawo powstało do końca lutego 2023 roku. Jeśli z jakiegoś powodu wypłata świadczenia była zawieszona (np. w związku z osiąganiem przychodu ponad 130 proc. przeciętnego

miesięcznego wynagrodzenia), to waloryzacja będzie możliwa dopiero przy wznowieniu jego wypłaty.

Obalony mit o niewypłacalności

Tegoroczna waloryzacja świadczeń jest rekordowa. Przy analizie takich wydarzeń często zadajemy sobie pytanie o kondycję finansową całego systemu ubezpieczeń zwłaszcza w kontekście ogromnych wyzwań z jakimi przychodzi mu się mierzyć w postaci niekorzystnych zmian demograficznych, pandemii, wojny na Ukrainie, widma spowolnienia gospodarczego itd.

Prognoza Funduszu Ubezpieczeń Społecznych do 2080 r. wskazuje na znaczną odporność systemu emerytalnego na finansowe skutki zmian demograficznych. Pozwala się rozprawić z powszechnym mitem jego przyszłego „bankructwa".

ZUS jest ustawowo obowiązany do opracowywania prognoz aktuarialnych. Corocznie przygotowuje prognozy średniookresowe Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS) i Funduszu Emerytur Pomostowych (FEP), a co trzy lata – prognozę długookresową funduszu emerytalnego. Pozwalają one analizować wpływ koniunktury na kondycję systemu ubezpieczeń społecznych oraz skalę przyszłych potrzeb finansowania deficytu funduszy ze źródeł pozaskładkowych. W prognozach aktuarialnych ZUS wykorzystuje założenia makroekonomiczne oraz prognozę demograficzną Ministerstwa Finansów.

> *– W wariancie podstawowym deficyt roczny funduszu emerytalnego wyrażony w procencie PKB rośnie z poziomu 2,2 proc. w 2023 r. do 2,9 proc. w latach 2025–2030, po czym maleje do poziomu 0,7 proc. w 2080 r. Również wydolność funduszu, czyli stopień pokrycia wydatków ze składek, spadnie z 71 proc. w 2023 r. do 65 proc. w latach 2026–2029, a następnie*

> *wzrośnie do 88 proc. w 2080 r. Pogłębianie się deficytu w pierwszych latach prognozy wynika z pobierania emerytur przez osoby z wyżu demograficznego lat powojennych – mówi prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.*

O znacznej odporności funduszu emerytalnego na demografię świadczy to, że jego saldo w 2080 r. jest wyższe niż w 2023 r. mimo prognozowanych niekorzystnych zmian w strukturze ludności. Zmiany te dotyczą spadku liczby osób w wieku produkcyjnym i zwiększania się liczby osób w wieku poprodukcyjnym, które będą skutkować wzrostem współczynnika obciążenia demograficznego.

ZUS | ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Obciążenie wydatkami emerytalnymi

> *OECD podaje w swoim raporcie „Pensions at a Glance 2021”, że udział publicznych wydatków emerytalno-rentowych w PKB Polski w 2019 r. wyniósł 10,6 proc., a w 2060 r. ma wynieść 10,8 proc., czyli mniej więcej tyle samo. W innych państwach obciążenie wydatkami emerytalnymi ma w przyszłości znacznie wzrosnąć, np. w Belgii o 25 proc., a w Czechach, Irlandii, Nowej Zelandii, na Słowacji, w Słowenii i na Węgrzech – o 50–70 proc., co oznacza kilka punktów procentowych PKB.*

Zgodnie z założeniami, na 1000 osób w wieku produkcyjnym w 2023 r. będzie przypadać ok. 390 osób w wieku poprodukcyjnym, w 2061 r. – 806 osób, a w 2080 r. – 839 osób.

> *– Potwierdzeniem stabilnej sytuacji finansowej i wypłacalności systemu emerytalnego w długim okresie są raporty niezależnych organizacji, takich jak Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) czy Komisja Europejska – dodaje szefowa ZUS.*

Komfort dla świadczeniobiorców

W krótkim okresie czasu Zakład Usług Społecznych podejmie wiele działań, będących odpowiedzią na liczne wyzwania stojące przed tą instytucją.

> *– Naszymi najważniejszymi celami na najbliższe lata będą: dalsza elektronizacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i podniesienie jakości usług dla klientów. Mamy na to gotowy plan i chcemy go zrealizować – zapowiada prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.*

Jednym z takich wyzwań dla ZUS na 2023 rok jest dalsza sprawna obsługa świadczeń dla rodzin. To ogromne przedsięwzięcie i odpowiedzialność. W 2021 roku przejęliśmy obsługę wniosków o świadczenie dobry start 300+, a w 2022 roku – Rodzina 500+ oraz dwa nowe świadczenia: rodzinny kapitał opiekuńczy i dofinansowanie pobytu w żłobku. W ubiegłym roku wpłynęło do ZUS kilkanaście milionów wniosków w tych sprawach. Dzięki wyłącznie elektronicznej formie ich składania, prostym kryteriom uprawnień i nowoczesnemu systemowi informatycznemu o bardzo wysokiej automatyzacji obsługi spraw ZUS znakomicie wywiązuje się ze swojego zadania. Nowoczesne rozwiązania pozwalają rodzicom wnioskować o świadczenia o dowolnej porze dnia i nocy. Dla rodziców i opiekunów, którzy mają na głowie mnóstwo spraw, to ogromny komfort.

ZUS, czyli bezpieczeństwo w niestabilnych czasach

Oprac. na podstawie zus.pl